

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ**

**POLSKIEJ**

Dnia 12 lutego 2013 roku

**Sąd Rejonowy w Złotoryi I Wydział Cywilny**

w składzie następującym :

**Przewodniczący : SSR Joanna Nierzevska-Sosa**

**Protokolant : Ewelina Bober**

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2013 roku w Złotoryi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko J. D.

o zapłatę

I. umarza postępowanie co do kwoty 2.000 zł (dwa tysiące złotych);

II. dalej idące powództwo oddala.

## UZASADNIENIE

Powód J. B. w pozwie skierowanym przeciwko J. D. domagał się zasądzenia kwoty 13.900,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w pozwie. W uzasadnieniu żądania podał, że w dniu 15 lipca 2002r. powód posiadający status przedsiębiorcy zawarł z pozwanym umowę o wykonanie czynności remontowo-naprawczych polegających na spawaniu i lakierowaniu należącego do pozwanego samochodu marki M. (...). Strony ustaliły wynagrodzenie na kwotę 2.000,00 zł. W dniu 31 lipca 2002r. powód zakończył remont auta i zawiadomił pozwanego o konieczności zapłaty i możliwości odbioru samochodu. Z dniem 01 sierpnia 2002r. powód rozpoczął przechowywanie pojazdu pozwanego. Pozwany do dnia wniesienia pozwu nie odebrał swojego auta. W ocenie powoda strony zawarły umowę przechowania, z tytułu której powód dochodzi kwoty 11.900,00 zł licząc 100,00 zł za każdy miesiąc przechowywania auta pozwanego.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 20 sierpnia 2012r. w sprawie o sygn. akt I Nc 721/12 Sąd Rejonowy w Złotoryi zasądził na rzecz powoda dochodzoną pozvem należność.

Pozwany J. D. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie pozwu w całości i podniósł zarzut przedawnienia roszczenia z tytułu zapłaty za wykonaną usługę spawania i lakierowania pojazdu. Ponadto pozwany kategorycznie zaprzeczył, aby strony w dniu 01 sierpnia 2002r. zawarły nawet dorozumiana umowę przechowania pojazdu stanowiącego jego własność. Wskazał, że powód nigdy nie domagał się od niego jakiegokolwiek zapłaty za przechowywanie pojazdu. Takie wezwanie pozwany otrzymał dopiero w piśmie z dnia 18 czerwca 2012r.

W piśmie procesowym z dnia 18 listopada 2012r. powód cofnął pozew w części dotyczącej żądania zapłaty kwoty 2.000,00 zł tytułem wynagrodzenia za wykonanie remontu auta, natomiast podtrzymał żądanie zapłaty kwoty 11.900,00 zł z tytułu jego przechowania.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W latach 2001-2002 pozwany J. D. zawarł z powodem J. B. prowadzącym warsztat samochodowy ustną umowę o dzieło. W ramach tej umowy powód zobowiązał się wykonać remont blacharki samochodu pozwanego marki M.. Pozwany zobowiązał się do zapłaty kwoty w wysokości maksymalnie 2.000,00 zł. W trakcie realizacji umowy pomiędzy stronami powstał spór na tle braku współdziałania zamawiającego oraz na tle szkody poniesionej przez pozwanego z powodu zamiany kół i zaginięcia akumulatora. Ostatecznie pozwany nie zapłacił umówionego wynagrodzenia i nie odebrał auta.

Strony nie zawarły umowy przechowania pojazdu. Pozwany nie oddał powodowi pojazdu na przechowanie, a powód nie zobowiązał się do jego przechowania i zachowania auta w stanie nie pogorszonym.

Pismem z dnia 19 sierpnia 2002r. powód wezwał pozwanego do uregulowania należności za wykonaną usługę. Kolejne wezwanie powód skierował do pozwanego w piśmie z dnia 18 czerwca 2012r. wzywając pozwanego do zapłaty za wykonaną usługę oraz za przechowanie auta.

**Dowody:** - wezwanie do zapłaty z 19.08.2002r. - k.4-5,

- wezwanie do zapłaty z 18.06.2012r. – k.8-9,

- wyjaśnienia powoda - k.59v.-60v.,

- wyjaśnienia pozwanego - k.60v.;

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, iż żądanie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie sporna jest przede wszystkim kwestia, czy między stronami doszło do zawarcia stosunku zobowiązaniowego w postaci umowy przechowania samochodu marki M., stanowiącego własność pozwanego. Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wskazuje bowiem, że swoje roszczenie opiera na umowie przechowania. Podaje on, iż skoro pozwany nie odebrał auta po wykonaniu prac blacharskich przez powoda, a powód przechowywał auto na swojej posesji to należy przyjąć, że strony zawarły w sposób dorozumiany umowę przechowania. Pozwany podnosi z kolei, że nie zawarł z powodem żadnej umowy dotyczącej przechowania auta, a pojazd nie odebrał ponieważ między stronami powstał spór w ramach zawartej umowy o dzieło.

Rozważając powyższą kwestię Sąd oparł się na dowodach z dokumentów w postaci wezwań do zapłaty oraz przede wszystkim na wyjaśnieniach złożonych przez strony. Powód i pozwany zgodnie twierdzili w swych wyjaśnieniach, że nie dość, że „nie umawiali się na żadne przechowanie auta” (z wyjaśnień powoda) i „nie ustalili żadnych warunków na jakich auto miało stać u powoda” (z wyjaśnień pozwanego), to nawet „ani razu nie rozmawiali o warunkach przechowywania auta” (z wyjaśnień powoda). Okoliczności te znajdują potwierdzenie w analizie wezwania do zapłaty z dnia 19 sierpnia 2002r., w którym powód ani nie wzywa pozwanego do odbioru auta, ani nie uprzedza go o konsekwencjach nie odebrania auta w postaci uznania, że strony będzie łączyła dorozumiana umowa jego przechowania. Wskazać przy tym należy, że według powoda umowa przechowania łączyła strony od dnia 01 sierpnia 2002r., a zatem istniała już w chwili kierowania do pozwanego pierwszego wezwania do zapłaty.

W tej sytuacji w ocenie Sądu bez wątplenia brak jest podstaw do uznania, że strony łączyła jakakolwiek inna umowa poza umową o dzieło. Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia, że doszło do zawarcia umowy przechowania, nawet w sposób dorozumiany, skoro strony nie czyniły żadnych ustaleń w tym zakresie, ani nawet nigdy na ten temat nie rozmawiały.

Mając powyższe rozważania na uwadze Sąd uznał, że powód wywodzi swoje roszczenie ze stosunku zobowiązaniowego, do nawiązania którego w istocie nigdy nie doszło i powództwo jako nieuzasadnione w całości oddalił, umarzając postępowanie w zakresie żądania kwoty 2.000 zł wobec cofnięcia pozwu w tym zakresie.

Na zakończenie wskazać jedynie należy, że powód winien był w stosownym czasie skorzystać z uprawnień jakie przysługiwały mu z tytułu łączącej strony umowy o działo, bądź oprzeć swoje roszczenie na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu lub też skorzystać z możliwości wystąpienia do Sądu o zezwolenie na złożenie przedmiotu umowy do depozytu sądowego.

Orzeczenie o kosztach postępowania zostało wydane w oparciu o art. 98 kpc.-